

Żydzi-chłopi

Jews–Peasants

Alina Molisak



Electronic version

URL: <http://journals.openedition.org/td/541>

ISSN: 2545-2061

Publisher

The Institute of Literary Research of the Polish Academy of Sciences

Printed version

Date of publication: 31 décembre 2017

Number of pages: 238-249

ISSN: 0867-0633

Electronic reference

Alina Molisak, « Żydzi-chłopi », *Teksty Drugie* [Online], 6 | 2017, Dostępny online od dnia: 15 décembre 2017, Ostatnio przedlądany w dniu 21 avril 2019. URL : <http://journals.openedition.org/td/541>

Żydzi-chłopi

Alina Molisak

TEKSTY DRUGIE 2017, NR 6, S. 238–249

DOI: 10.18318/td.2017.6.14

Zgodnie z najbardziej rozpowszechnionymi zapisami Żydzi mieszkający na terenach wschodnioeuropejskiej diaspory stali się figurą z jednej strony na stałe związaną z przestrzeniami wielkomiejskimi, z drugiej zaś – z małymi miasteczkami, *sztetlami*. Warto jednak, jak sądzę, zwrócić uwagę także na tych Żydów, którzy mieszkali na wschodnioeuropejskiej wsi i ją współkształtowali.

Ponieważ chciałabym tu przedstawić, jako rodzaj studium przypadku, wybraną rolniczą osadę żydowską, kilka uwag wprowadzających, dotyczących zdarzeń historycznych, ograniczam do dziejów żydowskiej społeczności na terenach zaboru rosyjskiego, gdyż wioska Iwaniki położona była niedaleko Pińska.

W wyniku rozbiorów Polski ogromna liczba Żydów znalazła się na zachodnich obrzeżach carskiej Rosji¹. Katarzyna Wielka, chcąc powstrzymać osiedlanie się Żydów na terenach rdzennie rosyjskich, już w 1791 roku

Alina Molisak – pracuje na Wydziale Polonistyki UW. Nauczała też w Berlinie (2007/2008) i Hamburgu (2015/2016). Opublikowała m.in. *Żydowska Warszawa – żydowski Berlin. Literacki portret miasta w pierwszej połowie XX wieku* (2016). Współredaktorka książek: *Polish and Hebrew Literature and National Identity* (2010); *Nach dem Vergessen. Rekurse auf dem Holocaust in Ostmitteleuropa nach 1989* (2010); *Galician Polyphony. Places and Voices* (2015); *Pomniki pamięci. Miejsca niepamięci* (2017).

¹ Patrz: A. Polonsky *Dzieje Żydów w Polsce i Rosji*, przeł. M. Wilk, PWN, Warszawa 2014, s. 104, 120.

wydała edykt ograniczający możliwości mieszkania dla Żydów do strefy osiedlenia – pasa ziemi, który obejmował Litwę, Polskę Wschodnią, Białoruś, Besarabię i część Ukrainy (w latach kolejnych zmieniały się nieco ograniczenia tej strefy, np. wyłączano z niej konkretne miejscowości)². W wyznaczonej strefie początkowo nie wolno było Żydom osiedlać się na wsi, co zapewne wpłynęło znacząco na kształtowanie struktury zawodowej tej grupy etnicznej, a produkcję żywności na szerszą skalę ograniczało do działalności właścicieli ziemskich, wykorzystujących mechanizmy pańszczyzny (której formuły także ulegały zmianie, w tym jeśli chodzi o zabór rosyjski, najważniejsze były lata 1846 i 1861, kiedy ograniczano formy uzależnienia chłopów)³. Ważnym momentem dla Żydów żyjących na terenach imperium był rok 1802, gdy Aleksander I powołał Komitet Urządzenia Żydów. Zgodnie z zamiarem cara zmianie miało wówczas ulec także żydowskie położenie ekonomiczne, „a wszyscy Żydzi mieli być przydzieleni do jednej z czterech kategorii: kupców, mieszczan, wytwórców i rzemieślników oraz rolników”⁴. Jednak, jak podsumowuje Antony Polonsky, „Większość obszernego ustawodawstwa wprowadzanego w pierwszym półwieczu rządów rosyjskich w celu przeobrażenia społeczności żydowskiej pozostała martwą literą. [...] Jednocześnie sformułowane zostały ogólne idee, które miały zdominować politykę wobec Żydów w XIX wieku”⁵.

W 1835 roku wydano ustawę „O urządzeniu Żydów”, na podstawie której m.in. zaprzestano przesiedleń Żydów z terenów wiejskich (oczywiście na obszarze wspomnianej już strefy osiedlenia), zezwolono także ludności na „kupowanie, uprawę i dzierżawę ziemi z wyłączeniem majątków szlacheckich, w których mieszkali i pracowali chłopci pańszczyźniani. Żydzi mieli również

2 „Sfera osiedlenia [...] zwana też była «strefą osiadłości» (ewidentny rusycyzm, pochodzący od rosyjskiego *czerta [postaojanno] jewrieskoj osiedłosti*); w języku jidysz *der tchum ha moszew*; [...]. Sam termin w pełnym brzmieniu pojawił się w prawodawstwie rosyjskim w ukazie *Statut o Żydach* (ros. *Polozhenije o Jewrijach*) z 1835 r. Generalnie pojęcie to oznaczało część europejskiej Rosji (ok. 20% jej powierzchni), ciągnącą się od morza Bałtyckiego do Czarnego i nieco dalej na wschód w południowej części, w której wolno było Żydom mieszkać i handlować od końca XVIII do początków XX wieku. Wyłączono z niej kilka miast, m.in. Kijów, Jałtę i Sewastopol”. Zob. <http://www.jhi.pl/blog/2016-01-07-rocznica-wydania-ukazu-o-ustanowieniu-strefy-osiedlenia-dla-zydow> (04.04.2017).

3 Strefa osiedlenia zostaje zniesiona dopiero dekretem Rządu Tymczasowego po rewolucji lutowej 1917 roku.

4 A. Polonsky *Dzieje Żydów w Polsce i Rosji*, s. 125.

5 Tamże, s. 126.

prawo zamieszkania na nabytej ziemi i budowania tam fabryk. Zezwolono im także na dzierżawy związane z życiem wsi np. karczem, oberży i młynów”⁶. Reasumując rozmaite skutki nowego prawa oraz jego zasięg, dotyczący różnych obszarów funkcjonowania żydowskiej społeczności, cytowany już znawca problematyki napisał: „W pewnej mierze powiodła się [...], nieudolna wprawdzie, próba zachęcenia Żydów do osiedlania się na wsi. Liczba żydowskich rolników wzrosła z 3,6 tys. w 1830 do prawie 15,5 tys. w 1851 [...]”⁷. Faza osadnictwa wiejskiego Żydów, trwająca w latach 60. XIX wieku, doprowadziła m.in. do powstania żydowskich osad rolniczych i wsi, takich jak Awramowo, Iwaniki, Izraelska, Galilejska, Dubrowo, Lejbiszok, Leipun, Sinajska, Kurenetz i Kolonja Izaaka (na początku Kolonja Odelsk) oraz Kolonie Grodno⁸.

Żydowska osada Iwaniki, którą chciałam przedstawić bardziej szczegółowo, została utworzona na ubogich ziemiach Polesia, po zachodniej stronie współczesnej drogi P6 na północ od Pińska, obok miejsca zwanego Пасяніцы / Pasianičy (po polsku Posienicze).

Do 1938 roku istniały dwie odrębne wsie: nieżydowskie Posienicze na wschód od drogi i żydowskie Iwaniki na zachód. Iwaniki zostały oficjalnie włączone do miejscowości Posienicze w 1938 roku⁹. W *Słowniku geograficznym Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich* z 1882 roku, żydowskie Iwaniki odnotowane zostały jednym zdaniem: „IWANIKI – osada żydowska, powiat piński, w 1 okr[ęgu] polic[ujnym], o milę od Pińska, z 32 osób złożona i mająca własną bóżnicę”¹⁰.

6 Tamże, s. 129.

7 Tamże, s. 135.

8 Istniało już wcześniej zjawisko Żydów-rolników, które historycy badający dzieje ziem polskich opisują dość dokładnie, zob.: J. Bartyś *Stan ilościowy i struktura żydowskiego osadnictwa rolniczego w Królestwie Polskim w okresie przeduwłaszczeniowym*, „Biuletyn ŻIH” 1962 nr 42-44; O. Kofler *Żydowskie dwory. Wspomnienia z Galicji Wschodniej od początku XIX w. do wybuchu I wojny światowej*, ŻIH, Warszawa 1999; E. Ringelblum *Projekty i próby przewarstwowienia Żydów w epoce stanisławowskiej*, „Sprawy Narodowościowe” 1934 nr 2-3; J. Tomaszewski, A. Żbikowski *Żydzi w Polsce. Dzieje i kultura. Leksykon, Cyklady*, Warszawa 2001; M. Bałaban *Kiedy i skąd przybyli Żydzi do Polski*, „Menora” 1931, s. 10-17; M. Stecka *Żydzi w Polsce*, „Menora” 1921, s. 11-21; Z. Borzymińska *Studia z dziejów Żydów w Polsce*, ŻIH, Warszawa 1995, s. 14-26; zob. także: <https://sztetl.org.pl/pl/sownik/rolnictwo> (04.04.2017).

9 <http://web.comhem.se/~u18606447/genealogy/maps/> (04.04.2017).

10 *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, red. F. Sulimierski, B. Chlebowski, W. Walewski, Warszawa 1882, t. 3, s. 312.

Więcej informacji o Iwanikach zawierają inne publikacje – zarówno księga pamięci Pińska wydana w Tel-Awivie (*Izkor buch Pinsk – Pinsk Memorial Book* z 1966 roku), jak i księga pamięci opublikowana w 1941 roku w Nowym Jorku (*Tojznt jor Pinsk*) czy kilka tekstów, które ukazały się w prasie międzywojennej¹¹. Osobnym zaś materiałem są dokumenty osobiste rodzin Glocerów (Glotzerów)¹² i Rozenbaumów, obu osiadłych w Iwanikach od początku istnienia tej żydowskiej wioski, wspomnienia Malwiny Ilickiej oraz artykuł o Iwanikach autorstwa Avroma Kagana¹³.

Wymienione wyżej źródła wskazują na powstanie wsi Iwaniki, lokując jej początek na połowę XIX wieku. Opis Iwanik znaleźć można w reportażu Ksawerego Pruszyńskiego, zatytułowanym *Żydowska wieś cara* (z 1936 roku, z cyklu: „Listy z Polesia”¹⁴), gdzie wyeksponowana i podkreślona została wyjątkowość żydowskiej osady:

Jednak najbliżej ziemi są na Polesiu żydzi-chłopi ze wsi Iwaniki. Jest bowiem pod Pińskiem prawdziwa, całkowicie żydowska wieś. Paresęt żydów żyje na roli, żyje – co więcej – z dziada pradziada, bo od prawie stu lat.¹⁵
[pisownia oryg. – A.M.]

11 Pierwsza w kolejności historycznej publikacja to: *Tojznt jor Pinsk. Geszichte fun der sztot, der jidiszer jiszew, institucjes, socjale bawegungen, perzenlech-kajtn, geizsftleche tuer, Pinsk iber der welt*, ed. B. Hofman (Cwijon), New York 1941; druga zaś to: *Izkor buch Pinsk*, vol. B, ed. N. Tamiar (Mirski), Association of Pinsk, Tel Awiw 1966; obie publikacje – w języku jidysz. Iwanikom w całości poświęcony został reporterski tekst (podpisany inicjałami K.P., ale już w przedruku w czasopiśmie polsko-żydowskim „Nowy Dziennik” Ksawery Pruszyński został wskazany jako autor) zatytułowany *Żydowska wieś cara*, opublikowany w czasopiśmie „Czas” w 1936 roku. Zob. https://fbc.pionier.net.pl/search#fq={!tag=dterms_accessRights}dterms_accessRights%3A%22Dost%C4%99p%20otwarty%22&q=Czas%201936%20nr%20208 (04.04.2017); zob. także: <http://jbc.bj.uj.edu.pl/dlibra/doccontent?id=115408> (04.04.2017).

12 Drzewo genealogiczne rodziny Gloczerów/Glocerów, która w Iwanikach była bodaj najliczniejsza, można znaleźć pod: http://web.comhem.se/ilicki/genealogy/tree_glo.html (03.04.2017).

13 Tekst Kagana ukazał się w czasopiśmie „Hajnt” w 1976 roku. Zob. A. Kagan *A Jewish Colony – Ivanik. A Colonist's Memory*, transl. from original article in Yiddish, „Haint” in Montevideo, Thursday, August 19, 1976, zob. <http://web.comhem.se/~u18606447/genealogy/texts/kagan.html> (03.04.2017).

14 „Czas” 1936 nr 208, s. 5, zob. https://fbc.pionier.net.pl/search#fq={!tag=dterms_accessRights}dterms_accessRights%3A%22Dost%C4%99p%20otwarty%22&q=Czas%201936%20nr%20208 (04.04.2017).

15 Tamże.

Tekst przynosi informację również o tym, iż wieś powstała „z rozkazu cara Mikołaja I-go, który w rzeczy samej podejmował liczne, nieraz bardzo drastycznymi metodami poparte próby kolonizacji żydów. Historycy żydowscy uważali Mikołaja za Hamana, dziś jeszcze traktują go surowo. W Iwanikach poglądy na «żandarma Europy» kształtują się inaczej” [pisownia oryg. – A.M.]¹⁶. Podobne dane dotyczące zarówno czasu, jak i okoliczności powstania wsi odnajdujemy również w księgach pamięci Pińska oraz we wspomnieniach Abrama Gorbata¹⁷.

Polski reporter dostrzegał w istnieniu Iwanik prawdziwą osobliwość, niespotykaną nigdzie indziej na ziemiach polskich:

Iwaniki są dumą żydostwa. Stanowią dla niego dowód, że żydzi mogą się jąc fizycznej pracy, że z ghetta jest powrót do stad, roli, sadów i orki zapomnianej od czasów Kanaanu. Jest jeszcze kolonia żydowska pod Sarnami, są osiedla żydowskie w Małopolsce, ale to wszystko nie to. Tamto znajduje pomoc bogatych filantropów, powstało stosunkowo niedawno. Iwaniki to co innego. Jest to po prostu żydowska wieś.¹⁸

Pruszyński łączy powstanie Iwanik z emancypacyjnymi dążeniami Żydów i próbami odejścia od tradycyjnej dla nich w diasporze wschodnioeuropejskiej struktury zawodowej. Pamiętać jednak należy, że sam nurt ideowy, jakim był syjonizm, zyskuje swe bardziej wyraziste oblicze w końcu XIX wieku, Iwaniki zaś powstały wcześniej. Jednym z fundamentalnych założeń idei syjonizmu była radykalna emancypacja żydowskiej diaspory, z którą łączono często potrzebę zmiany statusu zawodowego Żydów. Powszechnie dominujące przez wiele wieków diaspory zawody miały zostać zastąpione innymi, a jednym z najbardziej pożądanym wzorów egzystencji było życie wiejskie i praca na roli. Ważnym hasłem syjonistów, już od pierwszego kongresu w Bazylei (1897), było: „Ziemia bez ludu dla ludu bez ziemi”. Żydzi-chłopi z Iwanik, ci, którzy

16 Zob. <http://mbc.malopolska.pl/dlibra/doccontent?id=52420> (04.04.2017); interesujące jest tu użycie figury Hamana – świadczące o znajomości tradycji judaizmu zarówno u piszącego te słowa, jak i adresatów tekstu.

17 Wspomnienia Abrama Wolfowicza Gorbata zostały napisane po rosyjsku, w Moskwie w 1974 roku. Kopia maszynopisu – w archiwum rodziny Glocerów i Rozenbaumów.

18 „Czas” 1936 nr 208, s. 5; nie zgadza się tu informacja o braku pomocy finansowej dla Iwanik, przynajmniej na początku funkcjonowania żydowskiej wsi. W księdze pamięci *Tojnt jor Pinsk* znajdują się wzmianki o filantropach żydowskich – m.in. rodzinie Lewinów, mieszkającej w Pińsku (szczególnie zasłużonym miał być Wolf Lewin) – pomagających pierwszym piętnastu osiadłym tam rodzinom. Zob. *Tojnt jor Pinsk*, s. 242–244.

zakładali wioskę, motywowani byli jednak nie tyle syjonistycznymi przekonaniami, co najprawdopodobniej szansą utrzymania się z pracy na własnej roli.

Iwaniki, założone na ziemiach Polesia, były jednak wsią dość biedną, zamieszkałą przez wielodzietne rodziny Żydów-chłopów. Podkreśla ten fakt również Pruszyński, którego reportaż powstał w połowie lat 30.: „Panuje tu bieda. Piaski dają marne urodzaje”¹⁹.

Brak perspektyw oraz wspomniane ubóstwo skłaniały, zwłaszcza młodych, do opuszczenia miejsca urodzenia i szukania szans na emigracji. Wspominając dzieje własnej rodziny, Malwina Ilicka (z domu Rozenbaum) wskazywała znamieny fakt: „Wszyscy synowie z drugiego małżeństwa dziadka Szolema Glocera (Glotzera) wyemigrowali do Ameryki”²⁰. Wyjazdy te przyczyniły się również do ocalenia fotografii pochodzących z Iwanik, co sprawia, że możemy się dzisiaj przyrzeć niektórym mieszkańcom żydowskiej wsi.

W reportażu Pruszyńskiego żydowska wieś została tak opisana:

Żydowska wieś ciągnie się długą ulicą, leży osiem kilometrów od Pińska, na piaskach, w bok od drogi wiodącej do Porzecza. Obejmuje przeszło sto gospodarstw, posiada swoją szkołę, swego sołtysa. Sołtysiem jest pan Cal Wagemann. Jest to zapewne jedyny sołtys żyd w Polsce.²¹ [pisownia oryg. – A.M.]

We wspomnieniach można znaleźć dokładniejszą jeszcze charakterystykę:

Wieś miała dwie główne ulice, były dwa poziomy. Na niższym poziomie było wszystko zabudowane. Były wykopane dwa rowy wzdłuż ulicy, aby odprowadzić wodę wiosną i jesienią. Na wyższym poziomie był grunt piaszczysty, bardzo blisko lasu. Budowało się tam od czasu do czasu w miarę potrzeby. Lasów było dużo dookoła. Jak się jechało albo szło do innych wiosek, droga szła przez las.²²

¹⁹ Tamże.

²⁰ Maszynopis wspomnień dotyczących Iwanik – w archiwum rodziny Glocerów i Rozenbaumów. Tekst został spisany w latach siedemdziesiątych w Szwecji, dokąd wyjechali po 1968 roku synowie Malwiny Ilickiej (z Rozenbaumów) oraz ona sama. W Polsce powojennej Malwina wraz z rodziną mieszkała we Wrocławiu, była lekarzem pediatrą.

²¹ „Czas” 1936 nr 208, s. 5.

²² Cytat ze wspomnień Malwiny Ilickiej, s. 1. Dalsze cytaty lokalizuję w tekście, oznaczając je skrótem MI i numerem strony.

Polski reporter zwraca również uwagę na cechy zabudowy Iwanik:

To, co uderza w Iwanikach, to wygląd wsi. Można by sądzić, że będzie się ona różniła korzystnie od poleskich. Tego się jednak nie widzi. Te same domy drewniane, słomą kryte, niskie, izby biedne i brudne. Nie przypomina to wcale kolonistów niemieckich spotykanych gdzie indziej, Czechów wołyńskich, Polaków. Wieś żydowska zbliżyła się bardzo do białoruskiej i nie ma w tem tak wiele dziwnego.²³

Nie dostrzega jednak Pruszyński istotnych elementów, które na pewno odróżniały Iwaniki od wsi białoruskich – chodzi tu przede wszystkim o strukturę zawodową. W Iwanikach nie tylko prowadzono dwa sklepy, kuźnię czy warsztat krawiecki i szewski; mieszkali tam również spełniający ważne dla funkcjonowania żydowskiej tradycyjnej społeczności role – rabin, szames, szojchet, o czym przeczytać możemy zarówno w cytowanych już wspomnieniach, jak i w księgach pamięci Pińska²⁴. Istotnym elementem wyróżniającym Iwaniki była szkoła i prowadzona edukacja – nauczycieli w szkole było dwóch: Abram (Avram) Rozenbaum [ojciec Malwiny – A.M.], który, jak zapamiętała autorka wspomnień, uczył „czytać, pisać i rachować, i jeden rebe Rubacha, który uczył religii” (MI, s. 1).

Wydaje się, że Iwaniki niewiele odróżniały się od innych okolicznych wiosek, nie było tam elektryczności ani kanalizacji, postęp zaś w komunikacji z najbliższym miastem odnotowała Malwina Ilicka, przypominając, że „w 1930 roku już przyjeżdżał latem autobus z Pińska do Iwanik 2-3 razy tygodniowo” (MI, s. 1). Zazwyczaj jednak do Pińska chadzano na piechotę. Jak przypominała sobie autorka: „Niektórzy uczyli się [w Pińsku] zawodu, a niektórzy pracowali, jak np. Fruma [siostra Malwiny] pracowała w fabryce zapalczanej, a Chaim [brat Malwiny i Frumy] był na początku uczniem, a później już pracował [...]. Oni przychodzili do domu w piątek wieczorem, a wracali w sobotę [...]” (MI, s. 1). Pińsk był również miejscem, gdzie sprzedawano produkowaną w Iwanikach żywność oraz dokonywano koniecznych zakupów: „Ojciec chodził w piątek do Pińska, żeby kupić szczupaka na targu, i gotowało się faszzerowaną rybę na wieczerzę” (MI, s. 1). Obok pracy na polach

²³ „Czas” 1936 nr 208, s. 5.

²⁴ Szames pełnił funkcje pomocnicze w bóżnicy, dbał o synagogę, budził mieszkańców na poranne modlitwy. Z kolei szojchet (właściwie szochet) był specjalistą do spraw uboju rytualnego, zaliczał się do grupy funkcjonariuszy gminy. Zob. <http://www.jhi.pl/psj/szojchet> (04.04.2017).

i w ogrodach-sadach, w Iwanikach zajmowano się również przetwórstwem mleka (m.in. rodzina Błażewskich); jak wspominała Malwina Ilicka: „W Iwanikach był też jeden kacew-rzeźnik²⁵, Mekler. On skupował krowy i cielaki w okolicznych wsiach, część sprzedawał w Iwanikach. Większą część sprzedawali w swoim sklepie w Pińsku. Dwóch starszych synów i córka pracowali razem z ojcem w tym przedsiębiorstwie” (MI, s. 1).

Jeszcze innym zatrudnieniem kilku rodzin mieszkających w żydowskiej wsi było pszczelarstwo, o czym dowiadujemy się z cytowanych już wspomnień: „Pamiętam, że do Iwanik przyjeżdżali kilka razy agronomowie, którzy zatrzymywali się u cioci Cypy. Oni nauczali i radzili, jak gospodarować. Pamiętam kobietę-agronoma, która uczyła Frumę Gorbut, jak obchodzić się z pszczołami” (MI, s. 1)²⁶.

W tekście Pruszyńskiego znajduje się również kilka uwag dotyczących wielkości gospodarstw w Iwanikach:

Ziemi mają tu żydzi raczej niewiele. Przeważają średnie gospodarstwa, jest trochę większych. W większych gospodarstwach nierzadko jako parobcy pracują jednak chłopci polescy, nie żydzi. Widzi się jednak obok nich typ młodego silnego żyda parobka, nieznanego prawie w naszych miastach.²⁷

Potwierdzenie tego, że część gospodarzy żydowskich w Iwanikach zatrudniała chłopów z okolicznych wsi do prac w polu czy dzierżawiła im posiadaną ziemię, znaleźć można w przywoływanej już księdze pamięci *Tojznt*

25 Autorka wspomnień używa tu hebrajskiego słowa oznaczającego rzeźnika.

26 W książce *Tojznt jor Pinsk* (s. 242-244), gdzie m.in. przeczytać możemy o Iwanikach i aktywności zawodowej mieszkańców, wskazano jako dwie organizacje wspomagające, przysyłające wspomnianych agronomów propagujących nowoczesne metody w rolnictwie, ORT i JIKO. ORT to „Organizacja Rozwoju twórczości Przemysłowej Rzemieślniczej i Rolniczej wśród Ludności Żydowskiej w Polsce (również: Towarzystwo Popierania Pracy Zawodowej i Rolniczej wśród Żydów ORT) – stowarzyszenie popierające rozwój rzemiosła i rolnictwa wśród Żydów poprzez szkolenie zawodowe. Powołany w Rosji w 1880 pod nazwą Obszczestwo Rasprostranienija Truda sredi Jewrejew w Rossji, spotkał się z szerokim odzewem; oficjalnie zalegalizowany dopiero w 1906. [...] ORT 1921-1922 udzielał pomocy kolonistom żyd. w Polsce, w następnych latach prowadził akcję pomocy na Wołyniu i na terenie b. Kongresówki. 1923 zainicjował powstanie żyd. spółdzielni rolniczych i ogrodniczych, udzielał im też pomocy fachowej. ORT prowadził w Polsce 49 szkół dla młodzieży i kursów dla dorosłych, w których uczestniczyło z tys. studentów i 12 kolonii oraz kursy specjalistyczne”. Zob. <https://sztetl.org/pl/slownik/ort-o> (04.04.2017).

27 „Czas” 1936 nr 208, s. 5.

for Pinsk, gdzie odnotowano, że „Żydzi oddawali swoją ziemię w dzierżawę chłopom z sąsiedniej wsi – Posienicze. Chłopi uprawiali ziemię, a Żydzi dostawali 1/3 z urodzaju”²⁸. Jednakże doświadczenie głodu w latach I wojny światowej sprawiło, iż w dwudziestoleciu międzywojennym „Żydzi z Iwanik zaczęli cenić rolnictwo”²⁹. Wskazywany przez Pruszyńskiego „typ młodego silnego” Żyda jest zapewne figurą symboliczną, mającą unaocznic różnice w postrzeganiu mieszkańców wschodnioeuropejskiej diaspory. Na pewno jednak znajomość pracy na roli była jednym z elementów wyróżniających Żydów-chłopów.

W reportażu o Iwanikach autor podkreśla jeszcze inny element wyróżniający funkcjonowanie żydowskiej wioski:

Egzystencję wsi podnosi nieco fakt, że całe żydostwo Pińska spędza lato na iwanickich letniskach. Stanowi to zawsze pewien dochód. Bez niego Iwaniki zeszyłyby do normalnego poziomu kresowej wsi poleskiej.³⁰

Na pewno przesadą jest twierdzenie, że wszyscy żydowscy mieszkańcy Pińska spędzali czas wolny w Iwanikach (w Pińsku mieszkała w latach międzywojennych znacząca większość żydowska)³¹. Miejscowość jednak znana była jako popularne letnisko – jak wspominała Malwina Ilicka: „Kilka rodzin kupiło części lasu i wybudowali dom letniskowy do wynajęcia wczasowiczom z Pińska. Kuchnia i ubikacja były na zewnątrz. Wodę, drzewo porąbane, zamówioną żywność dowoziło się furmankami. W innym lesie wybudował Pinchas Posienicki pensjonat z dużą kuchnią, jadalnią, coś w rodzaju hotelu jednopiętrowego” (MI, s. 1).

Obserwator zewnętrzny, którym był Pruszyński, najpewniej starał się dowiedzieć czegoś o życiu społecznym Żydów-chłopów. Można jednak

28 *Tojznt for Pinsk*, s. 242-244.

29 Tamże.

30 „Czas” 1936 nr 208, s. 5.

31 „W 1921 r. żydowska ludność Pińska liczyła 17 513 osób – 74,6% ogółu ludności. Działały różne żydowskie partie polityczne i stronnictwa, na czele z syjonistami. Funkcjonowała istniała rozbudowana sieć szkół: dwie placówki Poalej Syjon z nauczaniem w jidysz i hebrajskim, dwie szkoły stowarzyszenia Tarbut oraz żydowskie gimnazjum z nauczaniem w języku polskim. W Pińsku ukazywały się periodyki żydowskie, w tym dzienniki «Pinsker Sztyme» (1927-1939), «Pinsker Bort» (1931-1938) i «Pinsker Boch» (1932-1937) oraz magazyn «Poleser Najs». Zob. <https://sztetl.org.pl/pl/miejscowosci/p/1214-pinsk/99-historia-spolesnosc/137845-historia-spolesnosc/03.04.2017>).

przypuszczać, że w latach 30., kiedy powstawał reportaż, woleli oni zachować pewną dyskrecję. Dlatego też nie zaskakuje taka konstatacja autora:

Pozatem żydzi iwanickcy nie zajmują się prawie polityką. Jest u nich pewna sympatia do sjonistycznej palestyńskiej lewicy, choć do Palestyny nie emigrował z Iwanik nikt.³² [pisownia oryg. – A.M.]

O wiele więcej na temat rozmaitych zaangażowań politycznych, przede wszystkim młodych mieszkańców żydowskiej wsi dowiedzieć się można z tekstów wspomnieniowych. Malwina Ilicka potwierdza obecność w Iwanikach działaczy syjonistycznych, którzy jednak nie wywodzili się spośród miejscowych: „Latem przychodziła (w sobotę) młodzież syjonistyczna z Pińska. Oni urządzali gry, tańczyli i śpiewali. My, dzieci, chodziliśmy z nimi i oglądaliśmy to widowisko” (MI, s. 1). W dalszej części wspomnień autorka obszerniej charakteryzuje polityczne zaangażowanie iwanickich Żydów: „Duża część młodzieży i część młodych małżeństw była lewicowo nastrojona [tak w oryg. – A.M.]. Część pracowała nielegalnie, aktywnie, a część sympatyzowała. Do komunistów należeli Abrasza Gorbut, Dwoczka Ptaszkin, Bejta Długopiaty, Dawid Płotnik, Błazewscy – brat i siostra i nasi: Fruma, Chaim i Gita” (MI, s. 2). W dalszej części relacji Malwiny Ilickiej opisana została dokładniej rewizja w domu rodzinnym oraz akcja aresztowań wśród młodych działaczy, która miała miejsce jesienią 1930 roku. Oceniając aktywność polityczną całej grupy, Malwina Ilicka podkreślała: „Byli to młodzi, niedoświadczeni, ale oddani ludzie, którzy święcie wierzyli w to, co robili, i w idee komunizmu. O Związku Radzieckim wiedzieli tylko to, co przeczytali w materiałach i ulotkach, które dostawali ze Związku Radzieckiego jako nielegalną literaturę” (MI, s. 2). Autorka wspomnień relacjonuje również opowieść jednego z działaczy, który jakiś czas spędził w ZSRR, po powrocie zaś starał się przekonać miejscowych, aby nie wierzyli wyłącznie propagandzie. Niestety, przez innych uznany został za całkowicie niewiarygodnego. We wspomnieniowym artykule Avroma Kagana mowa jest także o młodych mieszkańcach wsi sympatyzujących z socjalistycznym Bundem czy Poalej Syjon.

Interesujące jest podkreślenie przez Ksawerego Pruszyńskiego wyjątkowości Iwanik, które wyróżnia nie tylko bycie całkowicie żydowską wioską.

32 „Czas” 1936 nr 208, s. 5.

Fakt, dla którego ta żydowska wieś otaczana jest takim sentymentem, wśród Żydów z miasta, skądinąd, wśród zwolenników osadzenia Żydów na roli nie tylko w Palestynie, leży w czym innym. Oto Żydzi nie cierpią tu od antysemityzmu okolicznych chłopów, mają poczucie paru generacji pracy na tej roli.³³ [pisownia oryg. – A.M.]

Nawiązując do znanej bajki Lafontaine'a, autor reportażu o Iwanikach podsumował kondycję Żydów-chłopów tak: „Napewno jednak [Żyd] czuje się tu dużo lepiej, niż Żyd berliński czy poznański u siebie. Na tych bogatych swych kuzynów patrzy z dumną wyniosłością [...]”³⁴. Oczywistym kontekstem historycznym, znanym ówczesnym czytelnikom, jest w czasie publikacji tekstu (1936) coraz bardziej dotkliwy antysemityzm, którego doświadczała zarówno mieszkańcy Berlina, jak i Poznania.

O tym, że Iwaniki stanowiły swoistą osobliwość regionu, świadczyć mogą również inne publikacje³⁵. Wydany nakładem Oddziału Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego w Brześciu nad Bugiem przewodnik turystyczny po Polesiu wskazuje Iwaniki jako potencjalnie interesujące miejsce wycieczki z Pińska:

W okolicy [Pińska] znajduje się kilka miejscowości i punktów godnych widzenia, lecz że dostać się do nich jest najwygodniej wodą, przeto potrzebne o nich szczegóły mieszczą się przy opisie trasy wodnej. Z wycieczek lądowych mogłaby być interesująca do Iwanik, żydowskiej kolonii z czasów przedwojennych [chodzi o I wojnę – A.M.], celem przyjrzenia się gospodarowaniu Żydów na roli. Dojeżdża się od Pińska drogą gruntową do wioski Posienicze (6 km od Pińska), od której w odległości 1 km. rozciąga się rzeczona osada. Cena furmanki 2 zł.³⁶ [pisownia oryg. – A.M.]

33 „Czas” 1936 nr 208, s. 5.

34 Tamże.

35 Ukazał się specjalny numer pisma „ABC” poświęcony Polesiu, gdzie Iwaniki zostały nazwane mianem „Poleskiego Birobidżanu”. Niestety nie ma tego numeru w Bibliotece Narodowej, o jego istnieniu zaś dowiedzieć się można z pisma „Nowy Głos”, gdzie wydrukowano krytyczne omówienie tej publikacji. Zob. „Nowy Głos” 1938 nr 140, s. 8.

36 M. Marczak *Przewodnik po Polesiu*, Oddział Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego w Brześciu nad Bugiem, 1935, s. 83.

W czasie II wojny światowej prawie wszyscy mieszkańcy wsi żydowskiej, którzy nie wyemigrowali wcześniej (tak jak większość dzieci Szolema Glocera (Glotzera) z drugiego małżeństwa, które wyjechały do USA na początku XX wieku) albo którym nie udało się uciec do Związku Radzieckiego, zostali zamordowani. Opuszczone budynki przejęli białoruscy sąsiedzi, a żydowska wioska przestała istnieć.

Abstract

Alina Molisak

UNIVERSITY OF WARSAW

Jews–Peasants

This article is a case study dealing with the Central-Eastern European Jewish village of Iwaniki near Pinsk. The research is based on literary sources as well as recollections. Key questions revolve around the Jewish inhabitants' relationship with other villagers as well as the way they were perceived by a Polish reporter.

Keywords

Jewish village, Jews, peasant